

Wojciech Giza

Katedra Historii Myśli Ekonomicznej
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Uzasadnienie idei solidaryzmu społecznego w koncepcji Leopolda Caro

Streszczenie

Celem artykułu jest poszukiwanie teoretycznych podstaw idei solidaryzmu głoszonych w okresie międzywojennym przez L. Caro. Analizując dorobek L. Caro, w głównej mierze zwrócono uwagę na metodę badawczą, przyjęte założenia o charakterze etyczno-normatywnym oraz naukę społeczną Kościoła, która stanowiła punkt odniesienia do formułowania rozwiązań prawno-ustrojowych przez lwowskiego ekonomistę. Zgodnie z przyjętą tezą artykułu wartość dorobku naukowego L. Caro wiąże się z interdyscyplinarnym podejściem do problematyki ładu prawno-ustrojowego ówczesnego okresu, polegającym na łączeniu czynników etycznych i socjologicznych z ekonomią.

Słowa kluczowe: historia myśli ekonomicznej, ekonomia, solidaryzm, etyka, metodologia ekonomii.

1. Wprowadzenie

Leopold Caro (1861–1939) – czołowy przedstawiciel solidaryzmu społecznego w okresie międzywojennym z pewnością ani wówczas, ani w perspektywie współczesnej ekonomii nie może być zaliczany do ekonomii głównego nurtu. Mimo to jego dorobek wśród przedstawicieli nauk społecznych ciągle jest uznawany za bardzo ważny. Świadczą o tym nie tylko opracowania poświęcone jego twórczości [Janik 2007, Gazda 1998, Łętocha 2010a, 2010b], ale również wydane ostatnio

antologie jego tekstów [*Leopold Caro...* 2012]. Co zatem sprawia, że mimo upływu czasu głoszone przez niego idee wciąż stanowią przedmiot analizy? Szukając odpowiedzi na to pytanie, w artykule ograniczono obszar analizy do relacji pomiędzy metodą badawczą ekonomii a koncepcją solidaryzmu społecznego, które stanowiły ważną część dorobku lwowskiego ekonomisty.

Poglądy L. Caro poprzez przyjęte założenia metodologiczne oraz obszar badawczy nabierają charakteru interdyscyplinarnego. W dorobku tego myśliciela oprócz prac poświęconych ekonomii odnajdujemy również opracowania odnoszące się do problematyki politycznej i socjologicznej¹. Jego poglądy *explicite* zawierają twierdzenia normatywne, z których przebija sympatia dla idei narodowych oraz troska o umocnienie dopiero co odzyskanej przez Polskę niepodległości.

Głównym celem analizy jest określona przez L. Caro wizja relacji społecznych. Uwypuklenie tego wątku może stanowić źródło inspiracji dla toczącej się obecnie dyskusji na temat paradygmatu współczesnej ekonomii. L. Caro już w okresie międzywojennym zwrócił uwagę na kilka istotnych kwestii, które zostają na nowo odkryte na początku XXI stulecia. W szczególności chodzi o relację sądów normatywnych i pozytywnych na gruncie ekonomii, założenia o charakterze ontologicznym dotyczące jednostki i społeczeństwa oraz krytyczną analizę niektórych rozwiązań rynkowych. L. Caro nie poprzestawał jedynie na krytyce ówczesnie panujących stosunków społecznych. Jego badania były ukierunkowane na opracowanie alternatywnych rozwiązań zarówno w odniesieniu do kapitalizmu, jak i socjalizmu. Nakreślony przez niego program opierał się na idei solidaryzmu społecznego silnie wspartego wartościami etycznymi odwołującymi się do nauki społecznej Kościoła oraz holistycznie ujętych relacji społecznych.

Przedstawiając metodę badawczą, wspartą rekonstrukcją systemu wartości przyjętych przez L. Caro, podjęto próbę uzasadnienia tezy, zgodnie z którą główna wartość dorobku naukowego lwowskiego ekonomisty wyraża się w interdyscyplinarnym podejściu do problematyki ładu prawnoustrojowego ówczesnego okresu oraz łączeniu czynników etycznych i socjologicznych z ekonomią.

2. Idea solidaryzmu

Podjmując problematykę solidaryzmu społecznego, A. Czarnota stwierdził, iż do niedawna wydawało się, że idea solidaryzmu społecznego zniknęła bezpow-

¹ Dorobek L. Caro liczy ponad 200 pozycji. Wykaz prac lwowskiego ekonomisty opublikowanych w latach 1888–1932 znajduje się w: [*Księga pamiątkowa...* 1935, s. XVII–XXIV]. Omówienie działalności i poglądów lwowskiego ekonomisty zawiera również praca pt. *50 lat życia ekonomicznego i społecznego. Księga pamiątkowa ku czci ś.p. dra Leopolda Caro, Prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i profesora ekonomii Politechniki Lwowskiej* wydana w 1939 r.

rotnie z dyskursu w naukach społecznych i politycznych. Upadek realnego socjalizmu połączony z silną dominacją neoliberalizmu sprawił, że idea solidaryzmu, jeśli nie trwale, to przynajmniej na dłuższy czas zniknęła z dyskursu naukowego [Czarnota 2012, s. 58]. Na początku lat 90. XX w. krytyka idei solidarystycznych wynikała w znacznej mierze z przesłanek historycznych. Upadł bowiem blok państw socjalistycznych. Głęboki kryzys przeżywał również model szwedzki, w ramach którego idea solidaryzmu odgrywała kluczowe znaczenie². Odrzucenie koncepcji, które podobnie jak solidaryzm społeczny opierają się na holistycznym ujęciu relacji społecznych zostało mocno wyartykułowane w tezie sformułowanej przez F. Fukuyamę w 1989 r. w eseju pt. *Koniec historii?* [Fukuyama 1989, s. 3–18]. Autor uznał anglosaski model kapitalizmu za wzorcowe i zarazem bezalternatywne rozwiązanie dla wszystkich tych, którzy pragną budować dobrobyt. Wystarczyły niespełna dwie dekady, aby w świetle ostatnich wydarzeń kryzysowych zapoczątkowanych w 2007 r. przekonać się, jak niestabilny może być system społeczno-gospodarczy oparty wyłącznie na relacjach rynkowych³. Ponownie podjęto dyskusje dotyczące alternatywnych modeli społeczno-gospodarczych, a komparatywna analiza owych systemów powróciła do dyskursu naukowego. W postulowanym przez zwolenników liberalizmu modelu społeczno-gospodarczego idea solidaryzmu społecznego nie odgrywała istotnej roli. Jej uwzględnienie wiązałoby się z koniecznością uznania, przynajmniej częściowo, modyfikacji rozwiązań rynkowych wynikających z suwerennych decyzji podmiotów gospodarczych oraz ponownej redefinicji praw własności.

W wydanej w 2011 r. książce *Ill Fares the Land* historyk i intelektualista T. Judt zwrócił uwagę na znaczenie solidarności społecznej prowadzącej do redystrybucji dochodów. Podkreślił również założenia ideologiczne socjaldemokracji i konieczność powrotu do korzeni tej idei. Próbując uchwycić współczesne znaczenie idei solidaryzmu, L. Rodak podkreśla, że w literaturze występuje wiele jej znaczeń. Pojęcie solidaryzmu definiowane jest na gruncie filozofii społecznej i politycznej, polityki, socjologii, filozofii prawa oraz samej filozofii [Rodak 2012, s. 30–31]. Pojęcie to jest relatywnie nowe. Nabrało bowiem szczególnego znaczenia w naukowym dyskursie dopiero w XIX w. Jednak jego korzenie, co podkreśla L. Rodak, sięgają rzymskiego prawa zobowiązań (*obligatio in solidum*), określającego relacje pomiędzy państwem a jednostkami. Na gruncie tego prawodawstwa każdy odpowiada za dług nieuregulowany przez pozostałych członków wspólnoty. Gdy w okresie rewolucji francuskiej pojawiły się hasła wolności, równości i braterstwa, pojęcie solidaryzmu zaczęło utożsamiać z braterstwem.

² Ewolucję modelu szwedzkiego w latach 90. XX w. przedstawił S. Czech [2013, s. 155–185].

³ Wydarzenia związane z ostatnim kryzysem gospodarczym wywołały szeroki spór dotyczący paradygmatu współczesnej ekonomii [Colander i in. 2008, Lawson 2009].

W pracach francuskich myślicieli A. Comte'a i E. Durkheima zyskało ono socjologiczny wymiar. W rozważaniach tych myślicieli kluczowe okazało się przyjęcie określonych założeń ontologicznych dotyczących społeczeństwa (mających holistyczny charakter). Z kolei we współczesnej filozofii społecznej, solidaryzm utożsamiany jest z dobroczynnością, współpracą społeczną, miłością gatunku ludzkiego, które to nakładają określony obowiązek działania [Rodak 2012, s. 31].

Idea solidaryzmu może zostać wyprowadzona z tradycji republikańskich, których hasła widniały na sztandarach podczas francuskiej rewolucji, a następnie zostały odzwierciedlone w uprawnieniach konstytucyjnych dla szeroko rozumianego społeczeństwa obywatelskiego. Można również szukać jej genezy w nauce społecznej kościoła, zwłaszcza koncepcji św. Tomasza z Akwinu. Istotę solidaryzmu stanowi tu chrześcijańska idea miłości bliźniego. Tym, co łączy oba podejścia, jest charakter więzi spajającej jednostki. W pierwszym przypadku ma on wymiar formalno-prawny, w drugim zaś rolę spoiwa pełni powinność o charakterze etyczno-normatywnym. Wśród innych koncepcji teoretycznych solidaryzm pojawił się w pismach socjalistów, którzy podważając indywidualistycznie pojęty porządek gospodarki rynkowej przedkładali projekty społeczne redefiniujące stosunki własnościowe systemu społeczno-gospodarczego.

D. Bomanowski [1997, s. 101], definiując istotę solidaryzmu, stwierdza, że „solidaryzm jest najczęściej rozumiany jako kierunek, który głosi tezę o naturalnej wspólnotcie interesów ludzi niezależnie od miejsca zajmowanego przez nich w strukturze społecznej. Według solidaryzmu wspólnota ma charakter nadrzędny, wznosi się ponad społeczne różnice, sprzeczności polityczne, ekonomiczne i ideologiczne”. Tak sformułowana definicja koresponduje z holistycznie rozumianą strukturą społeczną, w ramach której podmioty niezależnie od swojej pozycji społecznej podzielają określony zespół wartości, których przyjęcie może stanowić podstawę do wygaszenia napięć społecznych.

W polskiej tradycji intelektualnej i historycznej idei solidaryzmu towarzyszy podobnie brzmiąca idea solidarności. To drugie określenie nabiera szczególnego znaczenia w kontekście ruchu społecznego, a następnie związku zawodowego Solidarność, którego działalność umożliwiła w 1989 r. obalenie istniejącego ówczesnie systemu. Chociaż solidaryzm i solidarność używane są zamiennie należy jednak zauważyć, że kategoria solidaryzm odnosi się w głównej mierze do określonych kierunków w myśli społecznej czy też poglądów. Z kolei pojęcia solidarność używa się w kontekście wzajemnego wspierania się, współdziałania, porozumienia w ramach grupy. Solidarność na gruncie prawa cywilnego pojmowana jest jako rodzaj zobowiązania [Tkacz i Wentkowska 2012, s. 108].

3. Solidaryzm w świetle postulatów etycznych i metody badawczej Leopolda Caro

L. Caro należał do tych myślicieli, których zainteresowania wykraczały poza ramy teoretyczne ekonomii. D. Grzybek we wstępie do wyboru pism L. Caro podkreśla, że o wartości jego dorobku nie decyduje wkład w rozwój teoretycznych koncepcji (politycznych i ekonomicznych), ale analiza rzeczywistości społeczno-gospodarczej w świetle radykalizmu moralnego ówczesnego okresu [Grzybek 2012, s. VII]. W twórczości L. Caro odnajdujemy prace, w których porusza on kwestie polityczne i społeczne analizowane przez pryzmat wartości narodowej demokracji oraz nauki społecznej kościoła. Jedno z głównych pytań, które towarzyszyło mu przez cały okres aktywności naukowej, dotyczyło kształtu ustroju społeczno-gospodarczego postrzeganego przez pryzmat sprawiedliwości społecznej. To właśnie w tym kontekście rozwinął ideę solidaryzmu, krytykując jednocześnie systemy społeczno-gospodarcze oparte zarówno na rozwiązaniach wolnorynkowych, jak i centralnym planowaniu obecnym w koncepcji socjalistów.

W trwających na początku XX w. sporach metodologicznych L. Caro opowiadał się, wbrew dominującym ówczesnie poglądom, za uwzględnieniem w dyskursie ekonomicznym sądów normatywnych. W rozdziale III pracy pt. *Solidaryzm. Jego zasady dzieje i zastosowanie, zatytułowanym Suwerenność ekonomiki a etyka* L. Caro krytycznie odniósł się do postępującego procesu upodabniania się ekonomii do nauk przyrodniczych. Nauki przyrodnicze, formułując hipotezy dotyczące zachowania badanych obiektów, dokonują nieustannej ich weryfikacji. Umożliwia to zbliżanie się do prawdy. W naukach społecznych, ze względu na złożoność motywów i działań ludzkich, znacznie trudniej jest testować hipotezy dotyczące zachowań jednostek w sferze gospodarowania. „W naukach społecznych – stwierdza L. Caro – jest żądza doganiania nauk przyrodniczych, żądza tworzenia praw bez analogicznych danych, przed stworzeniem silnego fundamentu naukowego. Prawa uczucia, rozumu, woli ludzkiej decydujące o linii działania w ogóle, a gospodarczego w szczególności, nie są ani w części tak gruntownie zbadane, jak szereg praw istniejących w reszcie przyrody” [Caro 1931, s. 94].

Lwowski ekonomista sceptycznie podchodził do możliwości odkrycia niezmiennych zasad umożliwiających zrozumienie i predykcję zachowań ludzkich. Dlatego też z aprobatą odniósł się do tradycji ekonomicznej, której źródła upatrywał w poglądach Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu, a następnie w pracach: J.Ch. Sismondiego, T. Carlyle’a, przedstawicieli solidaryzmu Ch. Gide’a i H. Pescha oraz reprezentującego niemiecką młodszą szkołę historyczną G. von Schmollera. Wymienieni myśliciele interpretują zachowania ekonomiczne jednostek w szerszym kontekście: filozoficznym, teologicznym, społeczno-kulturowym. Uwzględniają również w swoich poglądach postulaty normatywne, negując dążenie do

maksymalizacji bogactwa jako podstawową determinantę zachowań ludzkich. L. Caro krytykował zarówno liberalizm ekonomiczny, jak i marksizm. Uważał, że te dwa kierunki, chociaż nawzajem zwalczające się, wychodzą z fałszywych przesłanek metodologicznych. Zwolennicy liberalizmu gospodarczego błędnie interpretują motywy działania jednostek, unikając jednocześnie formułowania sądów wartościujących. Marksisci, uznając dialektyczną sprzeczność za główną przyczynę ewolucji systemu społeczno-gospodarczego, w istocie opierają swoją argumentację na deterministycznie rozumianej logice rozwoju społecznego⁴.

L. Caro, negując dorobek ekonomii klasycznej, wskazał prawo płacy D. Ricarda i prawo ludnościowe T.R. Malthusa. Pierwsze z nich skłania zwolenników ekonomii klasycznej do akceptacji płac robotników na poziomie minimum egzystencji, drugie zaś, błędnie zakładając nieuchronność przeludnienia, traktowane jest jako usprawiedliwienie dla tych, którzy poza nawias nauki wyrzucają postulaty dotyczące realizacji dobra wspólnego⁵. Do zwolenników tego kierunku myślenia zaliczył: J.B. Saya, G. Cassela, L. von Misesa oraz F. Delaisi [Caro 1931, s. 96–97]. Krytyce poglądów L. von Misesa oraz F. Delaisiego poświęcił artykuł pt. *Obrońcy liberalizmu: Mises i Delaisi* [Caro 1929, s. 200–227]. Począwszy od krytyki skrajnie indywidualistycznych założeń liberalizmu, wskazał negatywne konsekwencje implementacji tej koncepcji. Liberalizm w jego opinii uniemożliwia nie tylko budowę właściwych relacji społecznych, ale formułuje również błędne przesłanki dla koncepcji handlu międzynarodowego. Zdaniem lwowskiego ekonomisty lepsze rozwiązania w zakresie handlu międzynarodowego proponują zwolennicy protekcjonizmu związani z niemiecką szkołą historyczną.

L. Caro krytykował również zasadę konkurencji, na której opiera się popytowo-podażowe wyjaśnienie procesu kształtowania się cen dóbr i usług. Stwierdzał w nader ogólnikowy sposób, „że regulacja ceny poprzez popyt i podaż nie ma zastosowania we wszystkich przypadkach” [Caro 2012b, s. 178], dodając, „przyopuszczenie, że ceny same dążą do równowagi, pozornie logiczne, nie znajduje uzasadnienia w rzeczywistości” [Caro 2012b, s. 179]; również „cena najodpowiedniejsza, o jakiej marzy ekonomia liberalna, może być z natury rzeczy tylko jedna. A tymczasem ceny na dany towar w tym samym czasie w różnych miejscowościach bywają rozmaite, bo różne bywają w nich stosunki popytu do podaży” [Caro 2012b, s. 180]. Na podstawie powyżej przytoczonych stwierdzeń można wnioskować, że L. Caro krytycznie odnosił się do teorii neoklasycznej. Trudno jednak w jego dorobku doszukać się bardziej szczegółowej analizy, np.

⁴ L. Caro krytycznie odnosił się do teorii Marksa, jednak znacznie większy jego sprzeciw budził bolszewizm, który określił jako karykaturę marksizmu [Caro 1923, s. 30–37].

⁵ Należy zauważyć, że predykcje płynące z przyjęcia prawa ludności Malthusa oraz z prawa płac Ricarda już pod koniec XIX w. nie znajdowały potwierdzenia w danych empirycznych. Krytyczne uwagi na temat prawa ludności Malthusa przedstawił L. Caro [2012b, s. 174–176].

marshallowskiej teorii popytu i podaży. Nadinterpretacją byłoby również przypisanie polskiemu ekonomiście gruntownej znajomości modelu równowagi ogólnej, chociaż echa tej koncepcji dostrzegalne są w krytycznym odniesieniu się do walrasowskiego prawa jednej ceny. L. Caro odniósł się do prawa malejących przychodów będącego podstawą do wyprowadzenia funkcji produkcji oraz zrozumienia decyzji podażowych przedsiębiorstwa. Podobnie zresztą czyni w przypadku I i II prawa Gossena, na których bazuje mikroekonomiczna teoria popytu indywidualnego [Caro 2012b, s. 201–202]. Jednak nie dokonywał ich krytyki w świetle ówczesnej teorii ekonomicznej, ale przyjmował, że pierwsze z nich stanowi prawo przyrody, natomiast drugie należy do obszaru psychologii.

Obserwacje dotyczące przebiegu procesu gospodarowania skłoniły lwowskiego ekonomistę do postawienia podstawowego pytania, które jest również ważne dla współczesnej ekonomii. Jakich pobudek w życiu jest więcej: emocjonalnych czy racjonalnych? W odpowiedzi stwierdził, że racjonalność działania dostrzegalna jest w zachodniej kulturze. Przeczył jednak, aby racjonalność uosabiana na gruncie ekonomii przez koncepcję *homo oeconomicus* mogła stanowić uniwersalne założenie teorii ekonomii. Chociaż w pracach L. Caro często przywoływane jest nazwisko L. von Misesa, to jednak brak w nich głębszej analizy niezwykle istotnego ówczesnie sporu dotyczącego możliwości prowadzenia racjonalnego rachunku ekonomicznego w gospodarce centralnie planowanej. Spór ten ogniskował w latach 20. i 30. XX w. zarówno rozważania zwolenników szkoły austriackiej na czele z L. von Misesem i F.A. von Hayekiem, jak i ich przeciwników opowiadających się za możliwością kreowania przez państwo cen, jak to ma miejsce w modelu Langego-Lerner⁶.

Krytyka metody badawczej zarówno ekonomii liberalnej, jak i marksistowskiej zbliżyła L. Caro do przedstawicieli niemieckiej szkoły historycznej, którzy negowali uniwersalizm ekonomii klasycznej oraz możliwość formułowania przez nią praw ekonomicznych na wzór tych, które występują w naukach przyrodniczych. Traktując koncepcję *homo oeconomicus* jako błędne założenie dotyczące motywów działania jednostek, wskazywał trudności w wyjaśnianiu rzeczywistości przez ekonomię klasyczną i neoklasyczną. Znacznie wyżej cenili podejście rozwijane na gruncie socjologii niż ekonomii. Jego zdaniem prawa socjologiczne w większym stopniu odzwierciedlają rzeczywistość społeczno-gospodarczą i ujmują ją w szerszej perspektywie. Dodatkowo formułowane są na podstawie „nieuprzedzonej obserwacji zjawisk gospodarczych i społecznych” [Caro 2012b, s. 205]. L. Caro wymienił siedem praw socjologicznych, które powinny stanowić punkt wyjścia do zrozumienia zachowań ludzkich. Prawami tymi są [Caro 2012b, s. 203–209]:

⁶ O ogólnym potraktowaniu myśli liberalnej świadczy chociażby tekst *Logika, metody i widnokrąg liberalizmu* [Caro 2012a, s. 79–115].

- prawo zależności człowieka od przyrody,
- prawo przeważającego wpływu woli ludzkiej, modyfikującej i ujarzmiającej siły przyrody, przekształcającej lub paraliżującej jej działanie,
- prawo wzajemnej zależności ludzi od siebie i tym samym wzajemnej ich odpowiedzialności za wspólne losy,
- prawo podziału pracy,
- prawo głoszące, że współdziałanie przyczynia się do wzrostu dochodów; z kolei współzawodnictwo, chociaż przynosi korzyść niektórym podmiotom, to jednak powoduje marnowanie zasobów w takim znaczeniu, że pokonani zostają wyeliminowani z danej działalności gospodarczej,
- prawo pierwszeństwa dobra ogółu nad dobrem indywidualnym,
- prawo o wielości motywów działania zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym.

Sporne jest to, czy powyżej wymienione zależności można interpretować jako prawa socjologiczne, czy raczej jako zestaw założeń, do których chętnie sięgają przedstawiciele socjologii. L. Caro nie uzasadnił statusu metodologicznego owych praw. Jednak ich analiza pozwala dostrzec ogólny zarys podejścia badawczego oraz system wartości, do którego odwoływał się, formułując poglądy ekonomiczne i społeczne. L. Caro postrzegał ekonomię w ramach szeroko rozumianych nauk społecznych. Z dystansem odnosił się do abstrakcyjnych modeli ekonomicznych pozbawionych kontekstu etyczno-normatywnego. Przyjmował holistyczne założenia dotyczące relacji społecznych. Jednostkę postrzegał jako integralną część społeczeństwa. Jednoznacznie opowiadał się za uwzględnieniem w rozważaniach ekonomicznych etyki katolickiej i nauki społecznej Kościoła.

L. Caro [1936, s. 196] uważał, że budowanie sprawiedliwych relacji społecznych wymaga odrzucenia zarówno liberalizmu, jak i marksizmu i podążenia za myślą społeczną Kościoła katolickiego, w szczególności uznania nauki św. Tomasza z Akwinu dotyczącej własności oraz ekwiwalentności wymiany [Caro 1936, s. 195]. Nauka ta najpełniej została rozwinięta w encyklice papieża Leona XIII *Rerum novarum* (1891 r.), a następnie potwierdzona encykliką Piusa XI *Quadragesimo anno* (1931 r.). Jako kluczowe przesłanie *Rerum novarum* L. Caro uznał twierdzenie, że „na własności prywatnej ciąży obowiązek dopuszczenia bliźnich do używania jej w razie potrzeby”. Jego zdaniem prawa własności nie mają charakteru absolutnego. Zawsze podlegają ograniczeniom w imię dobra wspólnego [Caro 1933, s. 1–22]. Na państwie spoczywa obowiązek dbania o jednostki żyjące w ubóstwie oraz zagrożone marginalizacją społeczną.

Lwowski ekonomista, odnosząc się do idei zawartych w encyklice Piusa XI, stwierdził, że prawo wypowiedziane się przez Kościół w sprawach gospodarczych wynika z faktu, że działania człowieka mają zawsze wymiar moralny. Cele gospodarcze są fragmentaryczne, a zatem powinny być podporządkowane nadrzędnemu

celowi, jakim jest dobro człowieka. W walce o dobro człowieka L. Caro podkreślał konieczność aktywnej roli państwa. Domagał się rozwiązania kwestii społecznej poprzez odgórne działania oraz poszanowanie praw robotników. Krytykując wyzysk pracowników w liberalnie ukierunkowanej gospodarce, odrzucał jednocześnie rozwiązania lansowane przez zwolenników komunizmu [Caro 1936, s. 196–198]. W miejsce rozwiązań prawno-ustrojowych proponowanych przez te nawzajem zwalczające się szkoły myślenia proponował ustrój oparty na idei solidaryzmu.

Zdaniem L. Caro [1927, s. 15] „człowiek ma wedle światopoglądu solidarystycznego pełne prawo nabywania własności prywatnej i to także co do środków produkcji – ale własność ta nie może być nigdy nieograniczona, a wszelka konkurencja winna być poddana nadzorowi państwa tak, aby nie przeradzała się w systematyczne ujarzmianie słabszych ze strony silniejszych”. W celu realizacji idei solidaryzmu społecznego konieczne jest odrzucenie idei *homo oeconomicus* i zwrócenie się w stronę moralnych powinności jednostki względem innych. Zarzucając zarówno liberalizmowi jak i socjalizmowi powierzchowne traktowanie zachowań ekonomicznych poprzez ich wyodrębnienie z pozostałych obszarów ludzkiej egzystencji, postulował w ramach solidaryzmu sięganie „w głąb duszy ludzkiej”, opierając ekonomię na wartościach etycznych [Caro 1927, s. 17].

Konieczność odwoływania się do wartości etycznych znajduje uzasadnienie – zdaniem L. Caro – w relacjach społecznych. Myśli liberalnej bliskie są założenia indywidualizmu metodologicznego traktujące poszczególne jednostki jako autonomiczne byty realizujące własne funkcje celów. L. Caro podkreśla, że każdy nasz czyn oddziałuje na innych, wywołując z ich strony określone reakcje. Dlatego też wyróżnianą przez liberałów zasadę konkurencji należałoby zastąpić np. zasadą współpracy realizowanej w ramach ruchu spółdzielczego [Caro 1931, s. 7–8].

L. Caro [1931, s. 12] stwierdził, że dla tego, kto „stawia interes jednostki ponad głos sumienia i interes publiczny (...), solidaryzm pozostanie księgą zamkniętą na siedem pieczęci. Kto natomiast rozumie, że społeczeństwo przede wszystkim utrzymuje się więzami etyki i prawa naturalnego, kto twierdzi, że jest zwolennikiem bądź etyki normatywnej, chrześcijańskiej, bądź etyki Kanta (...), ten konsekwentnie dać winien pierwszeństwo interesowi publicznemu nad interesem prywatnym”. Powyższe twierdzenie pokazuje wyraźnie, że głównym celem lwowskiego ekonomisty było przewartościowanie sposobu postrzegania rzeczywistości w świetle etyki; był on w większym stopniu zaangażowanym politykiem i myślicielem społecznym niż ekonomistą. Krytykując alternatywne rozwiązania ustrojowe kapitalizm i socjalizm, podważał głównie założenia leżące u podstaw tych systemów gospodarczych, w znacznie mniejszym stopniu odwołując się do teorii ekonomii wyjaśniającej sposób ich funkcjonowania.

4. Uwagi końcowe

Trudno sformułować jednoznaczną ocenę dorobku naukowego L. Caro. Jego poglądy zawierają bowiem dwie warstwy. Pierwsza z nich to warstwa teoretyczna dotycząca teorii ekonomii. W tym zakresie dokonania lwowskiego ekonomisty nie dorównują osiągnięciom M. Kaleckiego i O. Langego. Ustępują one również pracom A. Krzyżanowskiego i W. Zawadzkiego, którzy znacznie głębiej rozumieli ówczesną teorię ekonomii. Wartość dorobku L. Caro dotyczy innych zagadnień. Dokonał on bowiem w okresie międzywojennym wnikliwej obserwacji relacji społecznych, determinujących proces gospodarowania. Wskazał jak ważne są prawa własności i rozwiązania instytucjonalne dla właściwego funkcjonowania systemu społeczno-gospodarczego.

W okresie rosnącej dominacji ekonomii neoklasycznej, wąsko interpretującej motywy działania jednostki, L. Caro opowiadał się za uwzględnieniem rozważań etycznych. Wartości etyczne w jego ujęciu były nieodzowne w kształtowaniu właściwych rozwiązań instytucjonalnych umożliwiających tworzenie ładu gospodarczego zapobiegającego wykluczeniu społecznemu słabszych jednostek. L. Caro krytycznie odnosił się do konkurencji rynkowej niepodlegającej kontroli ze strony państwa i uważał, że stanowi ona główne źródło krytyki liberalizmu. Odcinał się jednak od krytyki socjalistów, którzy w uspołecznieniu środków produkcji widzieli podstawową metodę naprawy stosunków społecznych. Broniąc prywatnej własności, interpretował ją zgodnie z duchem filozofii św. Tomasza z Akwinu i nauką społeczną Kościoła wyrażoną w encyklikach *Rerum novarum* i *Quadragesimo anno*. To właśnie z etyki katolickiej wywodził ideę solidaryzmu oraz uzasadnienie dla praw własności. Etyka nie stanowiła jedyne uzasadnienia dla solidaryzmu. Równie ważne było postrzeganie relacji społecznych w perspektywie holistycznej, podobnie jak miało to miejsce w niemieckiej szkole historycznej. Chociaż w tradycji myśli solidarystycznej można dostrzec echa prawa rzymskiego, to jednak wątek ten w znacznie mniejszym stopniu został wyeksponowany przez lwowskiego ekonomistę niż aspekty etyczne, socjologiczne i ekonomiczne.

Literatura

- 50 lat życia ekonomicznego i społecznego. Księga pamiątkowa ku czci ś.p. dra Leopolda Caro, Prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i profesora ekonomii Politechniki Lwowskiej* [1939], red. E. Hauswald, Lwów.
- Bomanowski D. [1997], *Poglądy solidarystyczne Leopolda Caro* [w:] *Myśl ekonomiczna II Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji, Wiśła 22–24.10.1997*, red. U. Zagóra-Jonszta, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice.
- Caro L. [1923], *Ku nowej Polsce*, Nakładem Księgarni Naukowej Spółka z Ogr. Odp., Lwów.

- Caro L. [1927], *Droga do odrodzenia społeczeństwa (Idee przewodnie encykliki Rerum novarum)*, Nakładem Związku Stowarzyszeń Katolickich Robotników Diecezji Krakowskiej, Kraków.
- Caro L. [1929] *Obrońcy liberalizmu: Mises i Delaisi*, „Przegląd Powszechny”, t. 181 (styczeń–luty–marzec).
- Caro L. [1931], *Solidaryzm. Jego zasady dzieje i zastosowanie*, Z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej, Lwów.
- Caro L. [1933], *Własność prywatna, jej utrzymanie czy ograniczenie?* (Referat na I Zjazd Prawników Państw Słowiańskich w Bratysławie), odtbitka z „Przeglądu Ekonomicznego”, Lwów.
- Caro L. [1936], *Problem społeczny w katolickim oświeceniu*, „Ruch Katolicki”, nr 5.
- Caro L. [2012a], *Logika, metody i widnokrąg liberalizmu* [w:] Leopold Caro. *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, red. D. Grzybek, Ośrodek Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Caro L. [2012b], *Prawa ekonomiczne a socjologiczne* [w:] Leopold Caro. *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, red. D. Grzybek, Ośrodek Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Colander D., Föllmer H., Hass A., Goldberg M., Juselius K., Kirman A., Lux T., Sloth B. [2008], *The Financial Crisis and the Systemic Failure of Academic Economics*, http://www.debtdeflation.com/blogs/wpcontent/uploads/papers/Dahlem_Report_EconCrisis021809.pdf (dostęp: 25.09.2014).
- Czarnota A. [2012], *Państwo a współczesne odmiany solidaryzmu społecznego* [w:] *Idea solidaryzmu we współczesnej filozofii prawa i polityki*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Czech S. [2013], *Gospodarka w służbie idei. Rzecz o modelu szwedzkim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.
- Fukuyama F. [1989], *The End of History?*, „The National Interest”, Summer.
- Gazda Z. [1998], *Historia nurtu katolickiego w polskiej myśli ekonomicznej okresu Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. J. Kochanowskiego w Kielcach, Kielce.
- Grzybek D. [2012], *Wstęp* [w:] Leopold Caro. *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, red. D. Grzybek, Ośrodek Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Janik B. [2007], *Rola państwa w gospodarce w koncepcjach L. Caro i ks. A. Roszkowskiego w okresie międzywojennym. Znaczenie idei* [w:] *Polityka gospodarcza państwa*, red. D. Kopycińska, Print Group Daniel Krzanowski, Szczecin.
- Księga pamiątkowa ku czci Leopolda Caro* [1935], red. K. Paygert, Książnica Atlas S.A., Lwów.
- Lawson T. [2009], *The Current Economic Crisis: Its Nature and the Course of Academic Economics*, „Cambridge Journal of Economics”, vol. 33, nr 4, <http://dx.doi.org/10.1093/cje/bep035>.
- Leopold Caro. *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism* [2012], red. D. Grzybek, Ośrodek Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Łętocha R. [2010a], *Solidaryzm chrześcijański w ujęciu Leopolda Caro* [w:] *Studia nad współczesną myślą polityczną*, red. R. Łętocha, Wydawnictwo Nomos, Kraków.

- Łętocha R. [2010b], *W imię dobra wspólnego. Leopold Caro – teoretyk solidaryzmu chrześcijańskiego* [w:] *O dobro wspólne. Szkice z katolicyzmu społecznego*, Wydawnictwo LIBRON, Kraków.
- Rodak L. [2012], *Solidaryzm i/jako obiektywizm* [w:] *Idea solidaryzmu we współczesnej filozofii prawa i polityki*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Tkacz S., Wentkowska A. [2012], *O naturze teoretyczno-prawnej i uwikłaniach „pojęcia solidaryzm”* [w:] *Idea solidaryzmu we współczesnej filozofii prawa i polityki*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.

The Justification of the Idea of Social Solidarity in Leopold Caro's Concept

(Abstract)

The article seeks theoretical substantiation of the idea of solidarism in Leopold Caro's studies in the interwar period. The main part of the analysis, which looks at Caro's scientific achievements, is devoted to problems of research methods, ethical and normative assumptions and Catholic Social Teaching. These assumptions constitute the basis for the economist's arrangement of legal and political conditions. The main thesis of this paper is that the value of Caro's achievement is in his interdisciplinary approach to the legal and political order of that period. This approach is based on the investigation of relations between ethical, sociological and economic factors.

Keywords: history of economic thought, economics, solidarism, ethics, methodology of economics.